

Sygn. akt **V Ca 994/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Dorota Bassa (del.)
Protokolant:	protokolant Jakub Ośka

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko (...) w B. oddział w Polsce

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 26 października 2018 r., sygn. akt II C 1580/18

1. oddała apelację;

2. zasądza od (...) w B. oddział w Polsce na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

V Ca 994/19

UZASADNIENIE

Sprawa rozpoznawana była w trybie uproszczonym, a w takim przypadku, zgodnie z art. 505¹³§2 k.p.c., uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, jako niezasadna.

Sąd odwoławczy w całości podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań.

Sąd II instancji nie podzielił żadnego z zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów prawa i w całości zaaprobował rozważania prawne sądu I instancji.

W ocenie sądu odwoławczego, strona powodowa w związku z zawartą umową cesji wierzytelności jest legitymowana do wytoczenia powództwa o roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie, które pierwotnie przysługiwały A. A., A. B., A. S., L. A..

Pozwany utrzymywał, że objęte cesją świadczenie stanowi zadośćuczynienie, do którego mają zastosowanie przepisy art. 448 i 449 k.c., a co za tym idzie nie mogą zostać zbyte, chyba że są już wymagalne i że zostały uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym orzeczeniem, z czym bez wątplenia nie mamy miejsca w niniejszej sprawie.

Zgodzić należy się z wywodem sądu I instancji, że odszkodowanie wywodzone z rozporządzenia nr 261/04 nie jest odszkodowaniem mającym charakter zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Jest to bowiem świadczenie, którego celem i funkcją jest ryczałtowe zniwelowanie szkody powstałej w wyniku nieprawidłowego (nienależytego) wykonania umowy przewozu lotniczego, zawartej między pasażerem, a przewoźnikiem, poniesionej przez pasażera w związku z odwołaniem/opóźnieniem lotu. Szkoda pasażera polega zarówno na straconym czasie i innych niedogodnościach związanych z opóźnieniem lotu – co istotnie stanowi szkodę niemajątkową, niemniej może mieć również charakter szkody majątkowej. Odszkodowanie to ma na celu naprawienie szkody bez konieczności wykazywania zarówno jej rozmiarów, pozostających w normalnym związku przyczynowym z opóźnieniem/odwołaniem lotu, jak też jej charakteru: majątkowego, czy też niemajątkowego. Ponadto, wysokość tego roszczenia jest stała, nie jest uwarunkowana cechami osobistymi uprawnionego pasażera, w tym nie ma związku z poziomem nieusatisfakcjonowania konkretnej osoby świadczoną usługą.

W tym zakresie, rację ma strona powodowa, twierdząc, że dochodzone roszczenia swoim charakterem zdecydowanie bardziej przypominają swoistą karę ustawową (art. 485 k.c.) należną uprawnionemu pasażerowi w ściśle określonej kwocie i nieobciążającej go obowiązkami dowodowymi w zakresie wartości poniesionej szkody (art. 484 § 1 zd. 1 k.c.).

Odszkodowanie dochodzone na podstawie rozporządzenia nr 261/04 ma charakter mieszany – co oznacza, że zawiera w sobie ryczałtowe naprawienie zarówno szkody majątkowej, jak również krzywdy, wyrządzonej faktem opóźnienia bądź odwołania lotu; ułatwienie dla pasażera wynika ze zwolnienia go z obowiązku ścisłego udowodnienia wysokości szkody, ale nie pozbawia go prawa żądania pełnej kompensaty szkody w przypadku, gdy przekracza ona wartości określone w rozporządzeniu.

Skoro omawiane odszkodowane przysługujące pasażerowi za opóźniony/odwołany lot, wywodzone z rozporządzenia nr 261/04, stanowi zryczałtowaną karę ustawową za nienależyte wykonanie zobowiązania (umowy) przez przewoźnika lotniczego, służącą „uproszczonej” kompensacji dwojakiego rodzaju uszczerbku: majątkowego i niemajątkowego (co świadczy o mieszanym charakterze roszczenia), to mieści się ono w reżimie odpowiedzialności kontraktowej, a nie deliktowej. Dlatego też art. 449 k.c., wyłączający możliwość przelewu, powoływany przez pozwanego a umiejscowiony w grupie przepisów kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych, nie znajduje w sprawie zastosowania.

Podsumowując, powód skutecznie nabył wierzytelność i w procesie przysługuje mu czynna legitymacja procesowa.

Okoliczność wystąpienia opóźnienia lotu nie była negowana przez pozwanego.

Zagadnienia dotyczące możliwości dochodzenia odszkodowania za opóźniony lot uregulowane zostały przepisami unijnymi i zawarte są w Rozporządzeniu nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającym rozporządzenie nr 295/91 (dalej: „rozporządzenie nr 261/04”).

Zgodnie z art. 5 ust. 1 lit. c rozporządzenia nr 261/04, w przypadku odwołania lotu, pasażerowie których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, chyba że: 1) zostali poinformowani o odwołaniu co najmniej dwa tygodnie przed planowym czasem odlotu, 2) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot najpóźniej dwie godziny przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego

najwyżej cztery godziny po planowym czasie przylotu, lub 3) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie krótszym niż siedem dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot nie więcej niż godzinę przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowym czasie przylotu. Ponadto, w art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/04 wskazano, że przewoźnik zwolniony jest obowiązku wypłaty rekompensaty, jeżeli może dowieść, iż odwołanie lotu zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć, mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 lit. a) - c) rozporządzenia nr 261/04, w przypadku odwołania do powyższego artykułu, pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości 250 EUR dla wszystkich lotów o długości do 1 500 kilometrów, w wysokości 400 EUR dla wszystkich lotów o długości od 1 500 do 3 500 kilometrów oraz 600 EUR dla wszystkich innych lotów niż loty określone w lit. a) lub b).

Jak orzekł Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku w sprawach połączonych C-402/07 i C-432/07, „Artykuły 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego”.

Sąd odwoławczy podzielił rozważania, które doprowadziły do wniosku, że zderzenie z ptakami nie może być traktowane w ruchu lotniczym, jako okoliczność nadzwyczajna.

Jak wskazano w Wytycznych interpretacyjnych dotyczących rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów oraz rozporządzenia Rady (WE) nr 2027/97 w sprawie odpowiedzialności przewoźnika lotniczego z tytułu wypadków lotniczych zmienionego rozporządzeniem (WE) nr 889/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady (2016/C 214/04), podstawową zasadą art. 5 ust. 1 lit. c) jest konieczność wypłaty odszkodowania, jeżeli pasażer nie został poinformowany o odwołaniu z odpowiednim wyprzedzeniem. Jednak nawet wówczas odszkodowania nie trzeba wypłacać, jeżeli przewoźnik może dowieść, zgodnie z art. 5 ust. 3, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków (zob. pkt 3.2.6. Wytycznych).

W powołanych wyżej Wytycznych interpretacyjnych wskazano też, że w celu uzyskania zwolnienia z obowiązku wypłaty odszkodowania przewoźnik musi jednocześnie wykazać:

1. istnienie nadzwyczajnych okoliczności, tj. zdarzenia o charakterze nieprzewidywalnym, zewnętrznym i niemożliwym do uniknięcia, których nie mógł uniknąć, nawet gdyby podjął wszystkie racjonalne środki w tym celu,
2. związek między zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności a opóźnieniem lub odwołaniem, oraz
3. fakt, że takiego opóźnienia lub odwołania nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 22 grudnia 2008 r. w sprawie C-549/07 wskazał, że samo zaistnienie zdarzenia, wskazanego w punkcie 14 preambuły, nie pozwala na przyjęcie, iż w sprawie wystąpiły nadzwyczajne okoliczności w rozumieniu rozporządzenia. „Okoliczności związane z takim zdarzeniem mogą zostać uznane za „nadzwyczajne” w rozumieniu art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 tylko wówczas, gdy odnoszą się do zdarzenia, które - na wzór okoliczności wymienionych we wspomnianym motywie - nie wpisuje się w ramy normalnego wykonywania

działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwala na skuteczne nad nim panowanie, ze względu na jego charakter lub źródło”.

Zgodzić należy się z wnioskami sądu I instancji, że zderzenia samolotu z ptakami zdarzają się na tyle często, że stanowią część zwykłej działalności przewoźnika i nie noszą cechy nadzwyczajnej okoliczności zwalniającej z odpowiedzialności. Nadto wskazując na wyżej cytowane wytyczne, wskazać należy, że to przewoźnika obciąża obowiązek wykazania, że nie posiadał żadnych możliwości zorganizowania transportu zastępczego.

Z tych względów apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach procesu wynika z art. 98 §1 i 3 k.p.c.